

Sytuacja w Mesko

Za nami bardzo intensywny rok 2025, który przyniósł dużo pracy, ale też konkretne efekty. Bez dwóch zdań możemy być z siebie dumni. Miniony rok zamknęliśmy bardzo dobrym wynikiem finansowym. Przychody na poziomie ponad 2 mld zł oraz zysk netto na poziomie znacznie wyższym niż 300 mln zł. To nowy rekord MESKO, który oznacza wzrost przychodu o ponad 20% w stosunku do 2024 roku. Widzimy rosnące zapotrzebowanie na wyroby naszej Spółki, ale przede wszystkim widzimy, że to co robimy na co dzień, ma realne znaczenie. Przecież niezmiennie naszym największym klientem są Siły Zbrojne RP, które są gwarancją naszego spokojnego snu w tych niespokojnych czasach.

Rok 2025 był okresem zwiększania mocy produkcyjnych w kluczowych obszarach. Jeszcze nigdy dotąd nie sprzedaliśmy tylu zestawów rakietowych. Z kolei Dywizja Małokalibrowa i Średniokalibrowa może pochwalić się znacznym wzrostem możliwości produkcji amunicji małokalibrowej. Dywizja Wielkokalibrowa skutecznie podjęła rękawice zwiększając wolumen produkcji korpusów artyleryjskich 155 mm.

Wszystko wskazuje na to, że 2026 rok będzie znamienitą kontynuacją tendencji wzrostowych, co oznacza kolejne szanse i wyzwania. W przypadku Dywizji Rakietowej i Wielkokalibrowej celem będzie utrzymanie obecnych trendów wzrostowych oraz stabilizacja produkcji, która przybrała szaleńcze tempo, szczególnie pod koniec ubiegłego roku. Dywizja Małokalibrowa i Średniokalibrowa w 2026 roku będzie skupiać się na dostarczeniu amunicji do systemów przeciwlotniczych i antydronowych, a to oznacza, że wzrasta zapotrzebowanie na różne typy amunicji 12,7 mm; 23 mm; 30 mm oraz 35 mm. Jesteśmy w sytuacji geopolitycznej, która generuje znaczne zapotrzebowanie na środki bojowe, co obecnie odczuwamy w każdym Wydziale naszej Spółki. Szanse jednak mają to do siebie, że łatwo je zaprzepaścić, a na to nie możemy sobie pozwolić. Jesteśmy na fali, ale bądźmy też mądrzy bo musimy być również przygotowani na gorszy czas, który kiedyś może nadejść. Największym testem dla nas samych będzie dalsze zwiększanie mocy produkcyjnych przy jednoczesnym utrzymaniu najwyższych standardów jakości i bezpieczeństwa. Rosnące zamówienia oznaczają konieczność lepszej organizacji pracy, sprawniejszej logistyki i skutecznego wdrażania automatyzacji. Nowoczesne technologie są coraz częściej codziennością pod strzechami naszych wydziałów produkcyjnych. Nauczmy się z nich korzystać efektywnie, bo to zwiększy

bezpieczeństwo naszej pracy, ułatwi ją i uczyni bardziej wydajną. Na koniec dnia pamiętajmy, że istota MESKO, to nie tylko inwestowanie w maszyny i technologie, ale przede wszystkim w ludzi i dobrą współpracę między działami – bo to od naszego wspólnego zaangażowania będzie zależało, jak skutecznie wykorzystamy nadchodzące możliwości. Patrząc w przyszłość istotnym z naszego punktu widzenia będzie podnoszenie swoich kompetencji, ponieważ w przemyśle zbrojeniowym największą cenioną wartością jest i będzie dostępność wykwalifikowanych pracowników. Polski rynek stał się atrakcyjny dla podmiotów międzynarodowych, dlatego musimy wykorzystać wszystkie dostępne atuty, aby nie tylko pozostać głównym dostawcą do MONu, ale również zwiększyć sprzedaż do armii NATO.

Naszą wspólną intencją jest to, aby MESKO nie było tylko „robotą” do której przychodzimy odsiedzieć 8 godzin, ale miejscem, w którym można godnie zarabiać, rozwijać się, zdobywać specjalistyczne kompetencje oraz spełniać się na polu zawodowym. Jesteśmy w dobrym miejscu i czasie, więc wykorzystajmy tę okazję aby razem stworzyć jeszcze lepsze MESKO.